



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Święte, świątobliwe i światowe : o kobietach w polskich klasztorach barokowych

Author: Jolanta Gwioździk

Citation style: Gwioździk Jolanta. (2011). Święte, świątobliwe i światowe : o kobietach w polskich klasztorach barokowych. W: D. Rott, P. Wilczek, B. Stuchlik-Surowiak (red.), "Liber amicorum professoris Ioannis Malicki" (S. 101-113). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Jolanta Gwioździk

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Święte, świątobliwe i światowe O kobietach w polskich klasztorach barokowych

Na przełomie XVI i XVII wieku potrydencka odnowa życia religijnego, a szczególnie pogłębiona duchowość, przywrócenie klauzury i karności zakonnej wpłynęły na reformę dawnych oraz powstawanie nowych wspólnot i kongregacji w całej ówczesnej Europie, zwłaszcza zaś we Francji, w Hiszpanii i Niemczech¹. W Rzeczypospolitej orygowano klasztory różnych tradycji, powstawały zakony tradycji najstarszej — mniszej (benedyktynki, cysterki), franciszkańskiej (bernardynki, klaryski), augustiańskiej (dominikanki, brygidki, duchaczki, norbertanki), ale i sprowadzano żeńskie linie zakonów założonych w średniowieczu (augustianki, karmelitanki dawnej obserwacji) oraz zakony nowo powstałe bądź reformowane w XVI wieku (sakramentki, wizytki, karmelitanki bose)².

W staropolskim świecie żeńskie klasztory z jednej strony funkcjonowały wpisane w oczywisty porządek religijny (Kościoła powszechnego, duchownych władz w państwie i prowincji zakonnej), z drugiej zaś były uzależnione od realiów swojego czasu i epoki, czyli stanowego układu społecznego oraz uwarunkowań historycznych, obyczajowych i kulturalnych. Wewnętrzne życie każdej wspólnoty wyznaczała reguła i konstytucje, określające cele oraz obszary konkretnej aktywności, dostosowane do zaostrzonych po soborze trydenckim (1545—1563) wymogów obowiązujących.

¹ Na ten temat zob. m.in. M. Rosa: *Mniszka*. W: *Człowiek Baroku*. Red. R. Villari. Warszawa 2001.

² Charakterystykę nurtów duchowości tego okresu omawia J. Misiurek: *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*. T. 1: (w. X—XVII). Lublin 1994, s. 63—73; oraz K. Górski: *Zarys dziejów duchowości w Polsce*. Kraków 1986, s. 89—207.

jącego dla zakonnic prawa, faktycznie regulującego tryb życia w klasztorze. Dzięki prowadzonej działalności wychowawczej, opiekuńczej (nadzór nad sierotami, przyjmowanie rezydentek i osób szukających w klasztorze schronienia) czy apostołskiej (przyklasztorne bractwa i edytorstwo)³, obok dworu magnackiego i szlacheckiego klasztor stawał się także terenem aktywności intelektualnej. Inicjacja kulturalna miała miejsce już na pensji i w nowicjacie, tu bowiem uczono czytać i pisać — po polsku i łacinie, następnie po francusku — a opanowanie tej sztuki bywało warunkiem przyjęcia do wspólnoty⁴, jak u benedyktynek kongregacji chełmińskiej, twierdzących, iż brak postępów w tej dziedzinie „przeszkodą być musi do zakonu: bo taki gruby a tępy dowcip zwykł własne afekty kłaść sobie za kres”⁵. Przełożeni ustalali w klasztorze kanon lektur, promując pewnych autorów oraz tytuły, zgodnie z duchowością zakonu, kształtowali aktywność i doświadczenia czytelnicze poprzez zapewnianie dostępu do słowa pisanego i mówionego, a także sprawowali kontrolę nad formacją intelektualną zakonnic. Jednocześnie w konwentach organizowano rękopiśmienne i w druku utrwalanie tekstów, ich węższy, klawurowy, i szerszy, społeczny obieg oraz indywidualny i zbiorowy odbiór.

W klasztorach sama wspólnota zakonnic (zwykle skrupulatnie notowana w odpowiednich rejestrach) nierzadko stanowiła mniejszą część zamieszkujących tam osób: kapłanów, przyjmowanych na wychowanie uczennic, różnego rodzaju stałych i czasowych rezydentek, służby i rzemieślników. Było tak u samborskich brygidek⁶, gdzie „podworze klasztorne rozmaitego ludzi gatunku na zawsze dosyć, tam albowiem piwowarowi około piwa, trzecie około drzewa, poddani zwożą wywożą, robią, dziewczki krowy doią, około wieprzkow się kręcą, bydłeta rzną, pastuchy wyganiają”⁷. Podstawą, a zarazem czynnikiem integrującym najbliższe i dalsze otoczenie z konwentem była tradycyjna formacja katolicka i zwyczajowa pobożność społeczeństwa⁸, w różny sposób wspierającego instytucje Kościoła. Światy obyczajowości i mentalności świeckiej i zakon-

³ M. Borkowska: *Panny siostry w świecie sarmackim*. Warszawa 2002.

⁴ Na temat znajomości łaciny we wspólnotach zakonnych zob. ibidem, s. 81.

⁵ *Porządek nowicjatu*. W: *Reguła Ojca Świętego Benedykta Z łacińskiego przetłumaczona, y z Reformacją porządkow, Chełmieńskiego* [...]. W Krakowie, u Wdowy Jakuba Sybeneychera, 1606, s. 160–161.

⁶ Na temat ich dziejów zob. M. Borkowska: *Miscellanea brygitańskie: Lwów i Sambor*. „Nasza Przyszłość” 1997, T. 88, s. 118–130.

⁷ Ibidem, s. 179.

⁸ Na temat modelu i ideału wzorca religijności zob. P. Badyna: *Model człowieka w polskim piśmiennictwie parenetycznym XVIII w. (do 1773 r.)*. Warszawa 2004, a o praktycznej jego realizacji pisał ostatnio A.M. Wyrywa: *Pietas ecclesiae et fides plebis. Szkice z dziejów religijności i wierzeń na ziemi łeknieńskiej od średniowiecza do czasów nowożytnych*. Poznań 2006.

nej wzajemnie na siebie oddziaływały, a nawet przenikały się. Zakonnice, podległe władzom biskupim lub duchowieństwu zakonnemu, rekrutowały się głównie ze szlachty i z magnaterii (w mniejszej części z mieszczaństwa), skąd przeważnie wywodzili się fundatorzy ich klasztorów⁹. Niekwestionowanym wówczas powodem obecności zakonnic w staropolskim świecie było sprawowanie kultu Bożego: oczekiwano zwłaszcza modlitwy wstawienniczej, możliwości odbywania w przyklasztornych kościołach zamkniętych rekolekcji oraz odprawiania tam ślubów, chrzcin, pogrzebów i pochówków (stylizowanych na wzór zakonny), szczególnie rodziny fundatorskiej oraz krewnych zakonnic¹⁰. Ślady tych wydarzeń notują klasztorne kroniki, korespondencja, a także towarzyszące obrządkom druki okolicznościowe, które stanowiły popularną i powszechną formę ówczesnej wypowiedzi literackiej¹¹; samo podejmowanie tej twórczości poświadczało istnienie pewnych więzi komunikacyjnych w tym środowisku¹². Przykładowo w krakowskim kościele św. Agnieszki 2 maja 1642 roku odbyły się egzekwie ks. Jakuba Zadzika, herbu Korab, biskupa krakowskiego, głoszone przez ks. Ludwika Skrobkowica, a wydane przez małopolską prowincję obserwantów¹³. Kazanie przypisano siostrze zmarłego Teresie Zadzikownie, ówczesnej przełożonej tamtejszych bernardynek. W dedykacji kaznodzieja podkreślił, iż jako ostatniej przedstawicielce rodu będzie „sam Bog y śmierć, y pogrzeb [...] ordynował” po „żegludze” ziemskiej: „Ponieważ tedy morzem iest świat, toć my marynarze, każdy z nas nikogo nie ercypuiąc, uwija się z strachem po tym morzu”. Przekaz oratorski, towarzyszący kościelnym uroczystościom, podlegał oczekiwanej swoistej inscenizacji, dzięki gestom, formom parateatralnym, instrumentalnej i wokalne muzyce, a nawet elementom ikonicznym, wzajemnie powiązanych na różnych poziomach komunikacji¹⁴. Wykorzystywane

⁹ M. Borkowska: *Zakony żeńskie w Polsce w okresie potrydenckim*. W: *Zakony i klasztory w Europie Środkowo-Wschodniej X–XX wiek*. Red. H. Gapski, J. Kłoczowski. Lublin 1999, s. 229–230.

¹⁰ Na ten temat więcej zob. J. Gwioździk: *Ars moriendi w klasztorach żeńskich doby staropolskiej. Zarys problematyki*. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1994, T. 27–28, s. 257–280.

¹¹ Zob. I. Imańska: *Druk jako wielofunkcyjny środek przekazu w czasach saskich*. Toruń 2000, s. 111 i nast.

¹² Komunikacja polega tu na rozpoznawaniu i potwierdzaniu tożsamości świata nadawcy i odbiorcy, głównie w sferze wyznaniowej. Por. *Literatura i instytucje w dawnej Polsce*. Red. H. Dziechcińska. Warszawa 1994, s. 12; H. Dziechcińska: *Kultura literacka w Polsce XVI i XVII wieku*. Warszawa 1994, s. 57, 60.

¹³ *Korab na morzu [...] pamięci [...] X. Jakuba Zadzika, biskupa krakowskiego [...] pokazany roku 1642 przez X. Ludwika Skrobkowica*. W Krakowie, w Drukarni Andrzeja Piotrkowczyka.

¹⁴ M. Bogucka: *Gest w kulturze szlacheckiej*. „Odrodzenie i Reformacja” 1981, R. 26, s. 8–9; Eadem: *Staropolskie obyczaje w XVI–XVII wieku*. Warszawa 1994, s. 93–95. Por.

modele zachowań, obyczaje, rytuały oraz ceremoniału ujawniały, a zarazem kształtowały barokową mentalność zarówno ówczesnego społeczeństwa, jak i środowiska zakonnic. W klasztorach, w podobny sposób jak wśród ludzi świeckich były obchodzone święta Bożego Narodzenia, Wielki Post, przeżywano okres wielkanocny oraz uroczystości patronalne i brackie; oprócz odpowiedniej liturgii świętom towarzyszyły uroczyste procesje, z obnoszeniem chorągwi i insygniów, z udziałem kapeli, wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami, śpiewanym oficjum, a nawet żołnierskimi wartami honorowymi¹⁵. Na świecki sposób stylizowano uroczystości zakonne: obłóczyny, konsekrację, konfirmację ksieni, i jubileusze tych wydarzeń. Przykładowo, na konsekrację Zofii Bogumiły Skarbkówny, lwowskiej benedyktynki, przybyła nie tylko jej rodzina, ale także król Jan III Sobieski i arcybiskup lwowski Konstanty Lipski, a aktowi konfirmacji (29 maja 1718 roku) towarzyszył arcybiskup Jan Skarbek, duchowieństwo, senatorowie, wśród których był hetman wielki koronny oraz krewni ksieni z rodzin Kazanowskich, Rzewuskich, Humieckich, Dzieduszyckich, Herburtów i licznie zgromadzona szlachta¹⁶. Zebrane audytorium wysłuchało przemówienia jezuitę Antoniego Siarkiewicza¹⁷, kreślącego ideał życia zakonnego.

W powszechnym rozumieniu widziano w życiu klasztorным najskuteczniejszą drogę osiągnięcia zbawienia, choć również wymagającą walki: już w średniowiecznym traktacie *Powieść o róży* przydzielony do pomocy Amorowi alegoryczny Zdradny Wygląd można było rozpoznać „w świecie lub w klasztorze”, gdyż — jak podkreślał — „W obu tych miejscach rad przebywam, / lecz w jednym częściej, w drugim — rzadziej”¹⁸. Ludzie baroku dostrzegali tę opozycję: z jednej strony świat, z jego pokusami i bojowa-

H. Dziechcińska: *Oglądanie i słuchanie w kulturze dawnej Polski*. Warszawa 1987, s. 26–30, 118–128; Eadem: *Gest w staropolskim systemie komunikacji*. W: *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*. Red. H. Dziechcińska. Warszawa 1989, s. 42 i nast. Zob. także K. Głombiowski: *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław 1980, s. 144–159.

¹⁵ Tak obchodzono dzień św. Benedykta w lwowskim klasztorze jego reguły. Zob. *Pamiętka 300-letniej rocznicy założenia klasztoru panien benedyktynek łacińskich we Lwowie 1895*. Archiwum benedyktynek lwowskich w Krzeszowie, sygn. B 6.

¹⁶ Opis aktu konfirmacji zob. w: *Pamiętka 300-letniej rocznicy...*, z. IV, s. 353–356.

¹⁷ Biogram zob. w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*. Oprac. L. Grzebień et al. Kraków 1996, s. 613. Kazanie na konsekracji Najprzewielebniejszej, z *Jaśnie Wielmożnych Ich Mościów Panów Skarbków jej Mości Panny Zofii Teofili Skarbkówny, Zakonu S. Ojca Benedykta ksieni klasztoru lwowskiego, Wszystkich SS. Roku 1718 w niedzielę między oktawą Wniebowstąpienia Pańskiego*. W: *Miecz sprawiedliwości Boskiej*. Lwów, Drukarnia Collegium Societatis Jesu 1718, k. nlb. 4.

¹⁸ Wilhelm z Lorris, Jan z Meun: *Powieść o róży*. Wybór, przekład ze starofrancuskiego i wstęp M. Frankowska-Terlecka, T. Giermak-Zielińska. Warszawa 1997, s. 239.

niem, z drugiej zaś klasztor jako przedsionek nieba, ziemski raj; o życiu zakonnym pisano: „Zamknęłyście się w klasztorach murem otoczonych iako w ziemskich Raiach, kędy poznawacie y kosztuiecie iako wdzięczny i słodki iest Pan. [...] mury was zamknęły y nieiako w grobowcach zataiły od ludzi”¹⁹. Klasztor był zatem miejscem jednocześnie upragnionym, jak „Arcadia serca”, a zarazem wskazującym na przyszłą kondycję przemienionego człowieka, „większego od aniołów”. Wieloletni spowiednik lwowskich benedyktynek, jezuita Marcin Bogumił Grymosz, życie zakonne postrzegał właśnie jako „anielskie”, za najistotniejsze jego elementy uznając porzucenie świata oraz dobrowolne ubóstwo, posłuszeństwo i umartwienia: „Zakonnik zowie się człowiekiem świata umarłym”²⁰. To opuszczenie świata mogło się dokonywać „affektem” (czynią tak te panny, które „żadney marności iego nie pragną y dobrze czynią”), „skutkiem” („idą do zakonu a ci lepiej czynią”) i „pierwszym i wtoryn sposobem” („kiedy mi — mówi Bóg — ślub ubostwa, czystości i posłuszeństwa oddaia”), wówczas dopiero ludzie zakonni „stają się Anyołom podobni”²¹. Idealna mniszka powinna być: „Zawsze w Bogu żyjąca, światu umarła, u siebie wzgardzona, rodzicom, krewnym nieznamoma”²², wówczas doczesny świat jawił się jej jako niewola, życie było wygnaniem, a moment spotkania się z Bogiem stawał się chwilą upragnioną. Takie podejście dominowało w charakterystycznych dla środowiska karmelitanek przekładach i parafrazach Głosy św. Teresy: „A ja żyję czy nie żyję, bez życia śmierć swą piję, niech już żyjąc umieram”²³. Ten związek duszy z Bogiem ukazywano w popularnej literaturze religijnej, np. *Pia desideria* Hermana Hugona bądź Klemensa Bolesławiusza *Rzewnosłodka głos łąbedzia umierającego*, a zwłaszcza w żywotach mistyczek Kościoła. Niejednokrotnie lektura tych *vita* stawała się pobudką wyboru życia zakonnego (jak w przypadku Teresy Marchockiej czy Teresy z Avila) i jego doskonałego prowadzenia, zgodnie z wezwaniem: „Wszystkie Święte Panienki

¹⁹ Przedmowa. W: *Ray zabaw dusze nabożney...* W Krakowie, w Drukarni Łukasza Kupisza, 1649.

²⁰ M.B. Grymosz: *Święta przez pustynią zakonną droga*. Kalisz 1689, s. 207; *Pamiętka 300-letniej rocznicy...*, s. 265–289.

²¹ L. Pinella: *O Doskonałości Zakonnej, Księgi czwore ... z Włoskiego na Polskie przez Xiędza Symona Wysockiego, tegoż zakonu przełożone*. W Krakowie, w Drukarni Mikołaja Loba, 1607, s. 114–115.

²² Ch. Zdrowski: *Pektoralik Duchowny dla Panien Zakonnych Pod Regułą Świętego Benedykta Żyjących ... podany...* W Wilnie, w Drukarni Akademickiej Soc: Iesu, 1681, s. 491.

²³ Rękopis karmelitanek w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 3643 I. Cyt. za: M. Hanusiewicz: *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*. Lublin 1998, s. 342. Por. J.-N. Vuarnet: *Ekstazy kobiece*. Gdańsk 2003; A. Czyż: *Anna Maria Marchocka — karmelitanka, mistyczka, pisarka*. „Przegląd Powszechny” 1985, nr 3 i inne prace tegoż.

módlcie się za mną abym mogła usłać sobie gniazdeczko iako synogarlica w ranie miłości Iezusa Oblubieńca mego”²⁴.

Praktycznych wzorców realizacji życia zakonnego szukano w żywotach świętych, szczególnie zaś patronów własnego zakonu²⁵. Przede wszystkim przywoływano ich w codziennej modlitwie brewiarzowej oraz liturgii i nabożeństwach paraliturgicznych, organizujących układ dnia i roku kościelnego w klasztorach. Nabożeństwom często towarzyszyły okolicznościowe kazania, traktowane jako „zwierciadło” i wzór do naśladowania. Taki cel miało choćby *Kazanie o B. Salomei miane w Krakowie w kościele S. Jędrzeia Roku 1758*, które słuchaczom powinno ukazać dwa obrazy śmierci: doczesnej, „gdy kto umiera świata”, i wiecznej, „gdy kto umiera Bogu”; podobnie w *Kazaniu na uroczystość B. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal* (Wilno, w Drukarni Bazylianów, 1764), gdzie zaprezentowano doskonały obraz stanu „panieńskiego, wdowiego i zakonnego”. Wzorce takiego cnotliwego życia, jak i chrześcijańskiego umierania były podawane przede wszystkim w piśmiennictwie hagiograficznym zawierającym relacje o życiu i śmierci świętobliwych kobiet, najczęściej zakonnice różnych reguł. Popularne były zarówno duże zbiory żywotów świętych Kościoła powszechnego wraz z patronami polskimi (zwłaszcza prace Piotra Skargi, Stefana Wielowieyskiego, Carlo Massiniego), jak i biografie poszczególnych osób związanych z lokalnymi kultami. Wydawano także zbiory żywotów bądź poszczególne *vita* świętych danego zakonu, jak franciszkański *Kalendarz seraficzny* Stanisława Kleczewskiego²⁶ czy *Ozdoba Karmelu* Filipa od Trójcy św.²⁷, nierzadko czyniono to nakładem konkretnego klasztoru. W ten sposób benedyktynki lwowskie łożyły na edycje pism ss. Mechtyldy i Gertrudy²⁸, wileńskie opłaciły *Kalendarz benedyktyński* w opracowaniu Karola Andrzejowskiego²⁹, Jana Węgrzynkowica *Posag to iest*

²⁴ *Ray zabaw dusze nabożney...*, s. 50.

²⁵ W hagiografii tego okresu przeważały opisy żywotów przedstawicieli stanu duchownego, zob. U. Borkowska: *Hagiografia polska (wiek XVI–XVIII)*. W: *Dzieje teologii katolickiej*. T. 2. Cz. 1. Warszawa 1989, s. 500.

²⁶ *Kalendarz Seraficzny zamykający w sobie Żywoty Wielebnych Sług Boskich Zakonu S. O. Franciszka ... 1760* We Lwowie, w Drukarni I. K. M. y Bractwa Świętej Trocy.

²⁷ *Ozdoba Karmelu Zakonnego, w splendorach świętych, y życia doskonałością znaczniejszych Karmelitów y Karmelitanek ... Niedgdy Łacińskim Językiem ... Pokazana, Teraz zas Świata Polskiemu ... wydana ... 1746*. w Lublinie w Drukarni J. K. M. Coll: Societatis Jesu.

²⁸ *Zwierciadło Duchowney łaski, To iest: Dziwne Cudownej Pannie ... niebieskie objawienia ... Przez W. X. Jakuba Gawatha ... przetłumaczone*. We Lwowie, w Drukarni Colleg: Societ: Jesu, u Sebastiana Nowogorskiego, 1648; *Posel Boskiey Łaskawości, abo Wielkich Łask Duchownych ... obwieszczenia ... Przez X. Jakuba Gawatha ... przetłumaczone*. We Lwowie, w Drukarni Colleg: Societ: Iesu, u Sebastiana Nowogorskiego, 1648. Życiorysy tych i innych mistyczek zob. J. Misiurek: *Wielkie mistyczki Kościoła*. Lublin 1999.

²⁹ *Kalendarz Benedyktyński Na każdy dzień całego Roku ... zapisany* W Wilnie w Drukarni I. K. M. XX. Bazylianow, y w Drukarni I. K. M. y Rzpłtey XX. Scholarum Piarum, 1768.

Zbior rzeczy kosztowniejszych oraz *Summarius Przykładnych Dzieiow u osob świątobliwych*³⁰. Przykład świątobliwego życia zakonnic tej samej reguły, zwłaszcza w okresie potrydenckiej żarliwości, był szczególnie przydatny, dlatego też na potrzeby własne, ale również w celu popularyzacji kultu świętych w społeczeństwie wizytki wydały dzieje Małgorzaty Marii Alacoque (zm. 1690)³¹, Elżbiety de Breme³², Joanny Franciszki Fremiot³³, wzorem miały być także dominikanki: św. Katarzyna Sieneńska i Róża z Limy³⁴, karmelitanka dawnej obserwancji i mistyczka Maria Magdalena de Pazzi³⁵ czy karmelitan-ki bose: matka Teresa od Ducha św.³⁶ i Róża Maria Serrio³⁷, bądź brygidki³⁸.

³⁰ *Summarius Przykładnych Dzieiow u osob świątobliwych*. Którymi Zakon Benedykta S. przez trzysta lat ... iasniał ... w Iarosławiu w Drukarni Iana Szeligi, 1623; *Posag to iest Zbior rzeczy kosztowniejszych, y osob świątobliwszych Zakonu S. Oycy Benedykta ... na kształt kroniki, laty y rokami porządnie objaśniony ... Część Pierwsza ... spisana albo raczey przepisana Przez Spowiednika Panien Jarosławskich ... w Iarosławiu, Z Drukarniey Iana Szeligi, 1623.*

³¹ *Echo Z pod cieniow Zakonnych Wychodzące ... to iest krotkie zebranie Zywota ... Maryi Małgorzaty A la kok Zakonnice Nawiedzenia Nayswiętszey Panny Maryi. z Francuskiego ięzyka na Polski przetłumaczone, y do druku podane... 1719 w Warszawie w Druk: J. K. M. Scholarum Piarum.*

³² J. Bovette de Blemur: *Wizerunek Wiktymy na Adoracyą Sakramentalnego Maiestatu ... to iest Relacya Cnot, y Zycia Świątobliwego ... Elzbiety de Breme Benedykty od Męki Panskiej Zakonnicy Benedyktyнки od Ustawicznej Adoracyi Nayswiętszego Sakramentu ... Przez Zakonnice Nayśw. Sakramentu Warszawskie Prezentowany w Warszawie w Drukarni J. K. M. y RzeczyPospolitey XX. Scholarum Piarum, 1740.*

³³ H. Cauchon de Maupas: *Zywot czci godney Matki Joanny Franciszki Fremiot ... z francuskiego ięzyka na Polski Przetłumaczony, ktoremu przydany iest także Żywot Matki Ioanny Karoli de Bresiar ... W Warszawie, w drukarni Colleg. Scholarum Piarum, 1693; L. Hansen: *Rozą Indyjską, to iest Przedziwny Żywot y Cuda Świętey Rozy Indyjskiej Roza z Limy, Trzeciego Habitu S. Dominika ... Ięzykiem Łacińskim do Druku podana. Na polskie przełożona Przez W. O. Thomasza Tomickiego Dominikanina... Za dozwoleńiem starszych W Krakowie W Druk. Dzied. y Success. Łukasza Kupisza I. K. M. Typ., 1666.**

³⁴ R. Capuan: *Żywot przedziwny świętey dziewice Katharzyny Senenskiej ... z łacińskiego na polskie przez X. Symona Wysockiego Soc. Iesu przełożony ... Za dozwoleńiem Starszych. Cum Gratia et Privilegio S.R.M. W Krakowie, w druk. Mikołaja Loba, 1609.*

³⁵ *Lilya Florencka albo Cudowny Żywot Serafickiey Panny, S. M. Magdaleny de Pazzis z Miasta Florencyey, Zakonu Karmelitańskiego ... nowo z Włoskiego Języka na Polski przełożony ... Przez WW. Oycow Karmelitow Krakowskich ... Za Dozwoleńiem Starszych. Wydany. W Krakowie, w Drukarni Dziedzicow Krzysztofa Schedla, I.K.M. Typographa, 1671.*

³⁶ Joseph a Eugen: *Relacya Zywota y śmierci Wielebney Matki Teresy od Ducha S. ... napisana wprzód po Włosku ... potem przełożona na ięzyk Hiszpański, przez W. O. Gaspara od Zwiastowania, a na ostatek na Polski przez O. Hieronima a Iesu Maria tegoż Zakonu ... W Krakowie, w Drukarni Mikołaja Alexandra Schedla I. K. M. Ordynarynego Typografa, 1691.*

³⁷ G. Gentili: *Zycie Przedziwnych Cnot y Akcyi Pełne W. sługi Bozey Rozy Maryi Serrio ... z włoskiego ięzyka na Polski Przetłumaczone y wydane przez X. Marcina Rubczyńskiego ... tegoż Zakonu ... 1745. we Lwowie w Drukarni Brackiey SSS. Troccy.*

³⁸ Jak św. Brygida, której wydano *Skarby Niebieskich Tajemnic: To iest Księgi Obiawienia Niebieskiego... W Zamościu: w Drukarni Akademickiey, 1698.*

Szczególnie bliskie zakonnicom były obrazy życia polskich świętych poprzedniczek w życiu klasztorным, np. św. Salomei³⁹ czy bł. Bronisławy, wymienionej w *Katalogu abo summariuszu Żywotow SS. Panien Zakonnych Ordinis Praemonstratensis z Kroniki tegoż Zakonu w 1615 roku...*, w opracowaniu Auberta Miteusa⁴⁰. Życiorys bł. Bronisławy opracował dla siostr ze Zwierzyńca ks. Maciej, norbertanin z Hebdowa: „Naprzód aby wszystkie siostry y każda z nich z osobna profesiey Zakonu naszego, także też i ci którzy czytać będą Pana Boga który iest dziwny w świętych swoich chwalili. Druga, a co nawiętsza czego sobie każdy życzyć ma ile rzecz podobna, aby tychże świętych naśladować mogli”⁴¹. Jej kult wznowiła ksieni norbertanek ze Zwierzyńca Dorota Kącka, zgodnie z zasadą, że „nabożeństwo do świętych bożych zawisło na ochotney woli i rezolucyey mocney do naśladowania skutecznego tych świętych; stąd dopiero wsczyina się chęć osobiwa im wszelakiey uczciwości y do czynienia niektórych rzeczy takich na chwałę ich”⁴². Grób błogosławionej, zaginiony w czasie odbudowy kościoła po potopie szwedzkim, został odnaleziony w roku 1782⁴³.

³⁹ A. Opatowczyk: *Żywoy y cuda W. Salomei, Krolowey Galickiey, abo Halickiey ... w regule S. Klary y iey zakonu, w krolestwie polskim fundatorki ... zebrany y wypisany ...* W Krakowie, w drukarni Macieja Jędrzejowczyka, 1633; S. Piskorski: *Flores vitae B. Salomeae Virginis ... Cum licentia Supeorum*, M. DC. XCI [1691]. Cracoviae, Typis Universitatis.

⁴⁰ W Archiwum Norbertanek Zwierzynieckich znajdują się 3 kroniki, rkps. 44. 45. 46. Ich opracowanie zob. K. Targosz: *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*. Kraków 2002, s. 60–66.

⁴¹ *Premonstrańskiego Zakonu niektórych Oycow Błogosławionych Żywoty z rozmaitych Authorow wybrane przez Brata Zigmunta Kochel tegoż Zakonu Pramonstratenskiego Opatha Łuczkiego A na polskie Przełożone przez Brata Macieia Zagorskiego tegoż Zakonu Pramonstratenskiego Proboszcza Zwierzynieckiego. Anno Domini 1617*. Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie, rkps 74 III, dedykacja. Opracowanie zob. J. Gwioździk: *Norbertańscy święci i błogosławieni w Księdze żywotów świętych dedykowanej ksieni Dorocie Kąckiej z klasztoru na Zwierzyńcu. W: Premonstratensi na ziemiach polskich w średniowieczu i epoce nowożytnej*. Red. J. Rajman. Kraków 2007, s. 222–234.

⁴² Juan de Jesu Maria: *Cwiczenie klasztorne abo praktyka uczynkow abo aktow żywota zakonnego ... z Włoskiego ięzyka na Łaciński, a potym na Polski przełożona*. Powtore do druku podana. W Krakowie, W Drukarni Wojciecha Goreckiego, Jego K. M. Typographa, 1676, s. 56. Por. też R. Bellarina: *O wiecznym Błogosławieństwie y Szczęściu Ktorego zazywaią Święci y wybrani Boży w niebie ...: Pięcioro Ksiąg ...* W Krakowie: w Drukarni Franciszka Cezarego, 1617, edycja dla klarysek w Krakowie.

⁴³ Z tego okresu pochodzą dwie prace dominikanina W. Teleszyńskiego: *Cześć boska w błogosławionej Bronisławie zakonnicy św. Norberta* (1786) oraz *Żywot wielebney ł. Bożej Bronisławy z Odrowążów pandocianki [...] klasztoru zwierzynieckiego profeski* (1789). Po raz pierwszy nazwał Bronisławę błogosławioną P.H. Pruszczyk w swojej pracy *Forteca duchowna królestwa Polskiego* (1662).

Dziełem ksieni zwierzynieckiej była zasadnicza odnowa, nie tylko materialna, ale przede wszystkim duchowa klasztoru⁴⁴. Kiedy w 1591 roku Dorota Kącka (ur. 1588, zm. 17 września 1643) objęła przełożęństwo nad norbertankami, ich klasztor liczył zaledwie 6 profesek i 3 nowicjuszki; a po 53 latach jej rządów było 113 zakonnic⁴⁵, wdrożonych do życia w karności zakonnej, zgodnie z regułą św. Augustyna i ustawami zakonu. Sama ksieni zasłużyła na opinię panny „gorącego nabożeństwa, głębokiej wewnętrznej pokory i urody pięknej, serca mężnego, [która była] żarliwa o dobra klasztorne i o chwałę Bożą”⁴⁶. Przykład jej życia widziano jak „pochodnią jaką na lichtarzu pałającą” dla całego zakonu. Takiego porównania użyto wobec innej świątobliwej zakonnicy tego okresu — Magdaleny z Mortag Mortęskiej⁴⁷, ksieni benedyktynek chełmińskich.

Magdalena Mortęska przeprowadziła pierwszą w Polsce odnowę zakonu w duchu potrydenckim. Planowała połączyć stare (jedynie 3 domy) i powstające klasztory benedyktynek (łącznie 22) w jedną kongregację, o jednolitej organizacji, obserwancji i duchowości. „Wiele Panien do wrot Klasztoru Chełmińskiego kołacących y o przyięcie do Zakonu świętego proszących posyłał Pan Bóg Magdalenie”⁴⁸, która przede wszystkim dbała o „nawrócenie obyczajów” przychodzących nowicjuszek, aby każda z nich „po świecku nie żyła, ale obyczaje swoje według Reguły prostowa-

⁴⁴ Ksieni podjęła akcję wydawania tekstów na potrzeby zarówno norbertanek, jak i społeczeństwa, np. *Sposob y nauka Duchowna czytania ksiąg nabożnych: y Rozmyślenia do postępku duchownego...* z Łacińskich ksiąg zebrana, y na Polskie przez X. Blazeia Ursowitę, Zakonu Prześwieatnego Premonstrateńskiego, przełożona, y do druku podana. W Krakowie, w Drukarni Macieja Andrzeiowczyka, 1627; *Psalterz Naświetszey P. Mariey S. Bonawentury ... Z dozwoleńiem Starszych*. W Krakowie, w Drukarni Macieja Andrzeiowczyka, 1628 (o związku ksieni D. Kąckiej z tą edycją zob. A. Dygat, A. Rybak: *Odrodzenie klasztoru zwierzynieckiego za ksieni Doroty Kąckiej (1591–1643)*. „*Nasza Przyszłość*” 1977, T. 47, s. 190.

⁴⁵ M. Borkowska: *Zakony żeńskie w Polsce w okresie potrydenckim...*, s. 218.

⁴⁶ Archiwum Norbertanek na Zwierzyńcu, rkps 42: *Dzieje rozmaite ... kronika z r. 1699*, s. 42, rkps 45: *Kronika z r. 1695. Regestr przyjmowania panien do zakonu*, s. 30. Cyt. za: K. Kramarska-Anyszek: *Dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu do roku 1840*. „*Nasza Przyszłość*” 1977, T. 47, 50.

⁴⁷ Na ten temat zob. m.in. K. Górski: *M. Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce*. „*Nasza Przyszłość*” 1971, T. 34, s. 131–176 i inne prace tegoż. Życiorys zob. W: M. Borkowska: *Słownik księń benedyktyńskich*. Niepokalanów 1996, s. 104–105.

⁴⁸ *Skarb Bogaty w Przeznacznych klasztorze Panien Chełmińskich Benedikta świętego świeżo odkryty ... do ludzi miał X. Stanisław Brzechffa*. W Krakowie, W drukarni Franciszka Cezarego, 1633, s. 21; *Nayprzewielebniejsza w Bogu Panna Magdalena Mortęska Xieni klasztoru chełmińskiego... w życiu świątobliwością po śmierci osobliwym przywileiem od roku 1631 do tych czas prawie nieskazona... na przykład doskonałości zakonnej ... dama przez X. Stanisława Brzechffę...* W Poznaniu, w Drukarni JKM Collegium Soc. Jesu, 1747.

ła⁴⁹. Dziełem Magdaleny Mortęskiej jest opracowanie tzw. reguły reformowanej, z dodanym porządkiem nowicjatu, a także zlecenie tłumaczenia i edycji wielu prac ascetyczno-mistycznych⁵⁰. Choć ostatecznie poszczególne domy polskich benedyktynek zachowały autonomię i podlegały jurysdykcji miejscowych biskupów, to przez całą epokę potrydencką czynnikiem jednoczącym był właśnie kult Reformatorów⁵¹.

Na opinię świątobliwej zakonnicy zasłużyła również polska karmelitanka pierwszego pokolenia, Teresa Marchocka⁵², a także jej mistrzyni, pierwsza Polka w zakonie — Anna od Jezusa (Anna Stobieńska)⁵³. Ich praktyczne wskazówki, odnoszące się zarówno do życia codziennego karmelitanek, jak i do modlitwy, miały na celu wdrożenie zakonnic do szukania przede wszystkim i we wszystkim Boga, gdyż karmelitanka „bez obecności Bożej jest iako ciało bez dusze”⁵⁴.

Fundacja lubelskiego klasztoru brygidek liczyła już 153 lata, kiedy w 1579 roku wstępowała tam Agnieszka Jastkowska. Objęła ona rządy w 1589 roku; od razu energicznie przystąpiła do odnowy życia zakonnego. Współsiostry uznały ją za szczególnie cierpliwą i wytrwałą obozną, roztropną i pokorną⁵⁵, a także dbałą o klasztorne dobra.

Do dziś zachowały się wzmianki o niektórych reformatorkach i przełożonych klasztornych pierwszego okresu potrydenckiej odnowy. Ich drukowane⁵⁶ i rękopiśmienne życiorysy ukazywały ideały zakonnej

⁴⁹ W.O. y P. Jana z Turecrematu, kardynała S. Sixta na świętego Benedikta Opata Regułę wykład. W Krakowie, w Drukarni Andrzeia Piotrkowczyka, 1607, s. 650.

⁵⁰ Na temat tej działalności zob. J. Gwioździk: *Z działalności edytorskiej benedyktynek kongregacji chełmińskiej (XVI—XVIII w.)*. „Zeszyty Lubieńskie” 2004, nr 8, s. 57—74.

⁵¹ Zob. S. Brzechwa: *Pochodnia ludziom zakonnym ... na Lichtarzu klasztoru Chełmińskiego wystawiona. To jest Żywot ... Magdaleny Mortęskiej Xieni Klasztoru Chełmińskiego, Reguły S. Benedykta ... do druku za pozwoleniem Starszych ... podany*. [B. m. druk.] 1634.

⁵² Jej żywot wydał Ignacy od św. Jana: *Żywot i wysokie cnoty W. Matki Teresy od Pana Jezusa*. Lwów 1752, zob. też: *Autobiografia mistyczna m. Teresy od Jezusa karm. Bosej (Anny Marii Marchockiej 1603—1652)*. Oprac. K. Górski. Poznań 1939; *Nieznane pisma M. Teresy od Jezusa (Anny Marii Marchockiej) karmelitanki bosej (1603—1652) oraz spis cudów*. W: K. Górski: *Studia i materiały z dziejów duchowości*. Warszawa 1980, s. 391—435.

⁵³ Życiorysy zob. w: C. Gil: *Słownik polskich karmelitanek bosych 1612—1914*. Kraków 1999; ostatnio omówienie twórczości zob.: Idem: *Nauki o życiu zakonnym M. Anny Stobieńskiej oraz M. Teresy Barbary Zadzikowej karmelitanek bosych*. „Nasza Przyszłość” 2006, T. 105, s. 43—116.

⁵⁴ Juan de Jesus Maria: *Cwiczenie klasztorne abo praktyka...*, s. 33.

⁵⁵ *Katalog abo porządek do zakonu przyjsia*. Biblioteka PAN, rkps 2335, s. 88.

⁵⁶ Tak wydano życiorysy Magdaleny Mortęskiej, Teresy Marchockiej, Zofii Sieniawskiej czy Anny Eleonory Kossakowskiej i inne, zob.: *Pisma ascetyczno-mistyczne benedyktynek reformy chełmińskiej*. Wydał K. Górski. Poznań 1937, s. 128—142. Por. wzorce świętości zakonnej w: K. Górski, A.M. Borkowska: *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVII w.* Warszawa 1984, s. 33—38.

doskonałości, stanowiąc egzempla pożądaných i dostępnych sposobów realizacji zakonnego powołania. Zasadniczo te *vita* wpisują się w schemat typowej hagiograficznej opowieści, z dziejami życia, opisem preferowanych cnót i sposobów ich osiągnięcia, a następnie nadzwyczajnych darów i cudów. Wskazywano w nich zatem na postawy oczekiwane u naśladowczyń, a zarazem cnoty możliwe do osiągnięcia i wyćwiczenia w realiach codzienności. W późniejszych opracowaniach, np. Floriana Jaroszewicza *Matka świętych Polska* (Kraków w Drukarni Stanisława Stachiewicza, 1767), zawarto życiorysy wielu innych uznanych za świątobliwe zakonnic, wśród nich Agnieszki Wężykowny, Agnieszki Mikuliczówny, Anny Kossakowskiej, Anny Kostczanki, Krystyny od św. Michała, Katarzyny Saporowskiej, Konstancji Myszkowskiej. Zakonne memologia, kroniki, korespondencja, a nawet notki na kartach ksiąg ukazują obraz codziennego życia w klasztorach, nakreślano różne sylwetki kobiet, realizujących swoje powołanie w konkretnych czasach, często niełatwych. Choć w zakonnicach widziano anioły, to jednak uwikłane w ludzkie sprawy.

W klasztorach z duchem „światowym”, czyli mówiąc ówczesnym językiem: sieciami świata (ziemskimi bogactwami, „lepem rozkoszy cielesnych”, próżną chwałą itp.), walczono za pomocą znanych środków ascetycznych, słusznie zakładając, że pokusa ma dostęp tylko do „tych nieszczerých [...] co radzi naszą habit mnisi, / lecz swego serca nie odmienia”⁵⁷. Asceza dotyczyła wszystkich bez względu na zajmowane stanowisko: „Kobięce suknie czasem kładę, / to jestem damą, to panienką, / raz w zakonnicę się przemieniam, / ksienią lub zwykłą mniszką bywam, / lub postulantką, przeoryszą, / profeską albo nowicjuszka”⁵⁸. Przewidywano, że „iako samo doświadczenie uczy, więcey czystych od wszetecznych do nieuczciwości przywiedzionych niżeli wszetecznych od czystych do wstrzymieźliwości pociągnionych”⁵⁹, stąd jak nigdy wcześniej zaostrożono wymagania klauzury. W praktyce jednak „świat” w wieloraki sposób bezpośrednio „docierał” do klasztoru: przede wszystkim fundatorzy (a zwłaszcza fundatorki) z różnym skutkiem, jak wskazuje przykład marszałkowej Sieniawskiej, ingerowali w organizację życia, krewni i krewne nieraz wysoko skoligaczonych zakonnic bywali „na nabożeństwach w kaplicy, także na zwiedzeniu klasztoru”, stawali się też przyczyną spraw sądowych (nie wywiązywali się z podjętych zobowiązań, np. wypłacenia pannie posagu). Bywało i tak, że kontakt z klasztorem wpływał na prowadzenie przez osoby świeckie

⁵⁷ Wilhelm z Lorris, Jan z Meun: *Powieść o róży...*, s. 239.

⁵⁸ Ibidem, s. 244.

⁵⁹ L. Pinella: *O Doskonałości Zakonnej...*, s. 204.

doskonalszego życia, co podkreślano w kazaniach i życiorysach znamienitych parń polskich⁶⁰.

Zwyczajowo do klasztoru miały wstęp głowy koronowane (wykorzystujące klasztor jako miejsce odbywania praktyk religijnych i organizowania spraw politycznych) oraz osoby z ich dworu. Nieraz wiązało się to z dezorganizacją życia zakonnic, ale i z praktycznymi problemami, jak konieczność zmiany menu czy poszerzenia drzwi, żeby strojna w robion damie się w nich zmieściła⁶¹. Kronika poznańskich benedyktynek opisuje „frasunki” związane z takim pobytem w klasztorze w 1659 roku panny Marii Kazimierzy d'Arquien, na dodatek przyjmującej wielu gości i dworzan. Później, już jako królowa, Maria Kazimiera mogła pobożnie odprawiać rekolekcje w założonym przez siebie klasztorze warszawskich sakramentek. Pobożne damy niejednokrotnie bowiem wybierały się do klasztorów w celu odbycia duchowych ćwiczeń, zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu. Niektóre zostawały do schyłku życia, jako tzw. rezydentki, osoby majątne, choć nieraz mniej pobożne, a bardziej światowe (jedną z takich dam benedyktynek poznańskich wprost podejrzewały o kontakty z nieczystymi siłami⁶²). Pobyt w klasztorze mógł być także czasowy — przede wszystkim w trakcie nauki, której udzielała większość zakonnic. Zdarzało się także, że dochodziło tu do gwałtów, jak w znanym przypadku porwanych z klasztoru bernardynek u św. Agnieszki panien Dębińskich⁶³.

W murach klasztoru chroniono się również w trudnych okolicznościach, np. w trakcie rozwodów, podejrzenia o bigamię, spraw o przymuszanie do małżeństwa i uznania jego ważności oraz z powodów zagrożenia wolności i życia (u wspomnianych benedyktynek poznańskich schroniła się np. Anna Opalińska, u sakramentek warszawskich — Maria Teresa

⁶⁰ Przykładowo zob. M. Bernett: *Obraz Świętobliwego Życia w Panskich y Senatorskich Pałacach Wykonfertektowany ... Maryi Anny z Kazanowa Jabłonowskiej ...* 1696 w Kollegium Lwowskim wystawiony.

⁶¹ Przykładowo o kontaktach Ludwiki Marii z wizytkami zob. M. Cubrzyńska-Leonarczyk: „*A la Reine*”. Szkic z dziejów lektur książkowych królowej Ludwiki Marii Gonzagi w warszawskim klasztorze sióstr wizytek. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, R. 37–38, s. 281–302.

⁶² Na ten temat M. Borkowska: *Panny Siostry w roli instytucji usługowej: czego oczekiwało społeczeństwo od klasztoru żeńskiego w XVII i XVIII wieku*. W: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*. Red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. Opole–Wrocław 1996, s. 60.

⁶³ Opis wydarzenia zob. w: *Obrona Panien klasztoru S. Agnieszki w Krakowie na Stradomiu przeciwko politykom ... dobrze uczynił Alexander Koniecpolski który gwałtownie najechał klasztor tychże panien w Wielki Tydzień ... o piątej godzinie w noc, pedardą klasztor rozbiwszy, kościół zwioiował, Panny Bogu wszechmogącemu ślubami obowiązane wziął gwałtem ... przez Jana Miłopolskiego*. Kraków 1612.

Wesslówna, u brygidek w Łucku — Anna Omiecińska). Czasowo do świeckich mieszkańek klasztorów zaliczały się także katechumenki, najczęściej Żydówki; konwenty stawały się także miejscem pobytu przymusowego — więzieniem lub miejscem przymusowo odprawianej pokuty.

Zdarzało się, że zakonnice w wyniku wydarzeń wojennych, klęsk żywiołowych i innych sytuacji losowych były zmuszone opuścić klasztor i wędrować „w świecie”, szukając pomocy u krewnych czy świeckich i duchownych dobrodziejów⁶⁴. Dochodziło wówczas do bezpośredniego zetknięcia się dwóch światów, których granice wyznaczał sam wybór powołania i jego realizacja w staropolskim społeczeństwie, wśród ludzi kultury chrześcijańskiej. W praktyce bowiem tworzyły się w ten sposób pewne ramy, które należało wypełnić własną pracą duchową; nigdzie nie brakowało kobiet świętych i świątobliwych, choć życie zakonne szczególnie sprzyjało dążeniu do doskonałości; żadne miejsce nie było jednak wolne od ducha „światowego”, z którym w klasztorach należało podjąć walkę.

Wciąż mało rozpoznany, uwikłany w stereotypowy obraz kobiety w klasztorze epoki baroku prowadzi od kontrreformacyjnego modelu świętości zakonnej, przez odkrywany i realizowany tam ideał doskonałości, aż do nieuniknionego napięcia między *vita activa* a *vita complementativa*, życiem anielskim, lecz przeżywanym w świecie, który daleki był od raj.

⁶⁴ Opis tych wędrówek ostatnio analizowała K. Targosz: *Piórem zakonnicy...*; zob. też M. Borkowska: *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*. Warszawa 1996.